

# Zawój zamiast popiołu: Uzdrowiająca ścieżka wybaczenia



Z biegiem lat, kiedy starałam się znaleźć spokój i uzdrowienie na tej ścieżce wybaczenia, uświadomiłam sobie w doniosły sposób, że ten sam Syn Boga, który zadośćuczynił za moje grzechy, jest tym samym Odkupicielem, który zbawi również tych, którzy głęboko mnie zranili. Nie mogłam prawdziwie uwierzyć w pierwszą prawdę, nie wierząc w drugą.

Kiedy moja miłość do Zbawiciela wzrosła, moje pragnienie zastąpienia bólu i gniewu Jego uzdrawiającym balsamem też się zwiększyło. Był to wieloletni proces, który wymagał odwagi, odsłonięcia się, wytrwałości i nauczania, jak zaufać boskiej mocy Zbawiciela, która zbawia i uzdrawia. Nadal mam pracę do wykonania, ale moje serce nie jest już na ścieżce wojennej. Otrzymałam „serce nowe” [Ks. Ezechiela 36:26] — to serce, które poczuło głęboką i trwałą miłość osobistego Zbawiciela, który był obok mnie, który delikatnie i cierpliwie poprowadził mnie do lepszego miejsca, który płakał ze mną i rozumiał mój smutek [...].

Starszy Richard G. Scott powiedział: „Nie możecie wymazać tego, co się stało, ale możecie wybaczyć. Wybaczenie leczy straszliwe, głębokie rany, albowiem sprawia, że miłość Boga oczyszcza wasze serce i umysł z trucizny nienawiści. Uwalnia waszą świadomość od pragnienia odwetu. Robi miejsce dla oczyszczającej, uzdrawiającej, odbudowującej miłości Pana” [„Healing the Tragic Scars of Abuse”, *Ensign*, maj 1992, str. 33].

Mój ziemski ojciec również doświadczył w ostatnich latach cudownej przemiany serca i zwrócił się do Pana — jest to coś, czego nie oczekiwałam w tym życiu. Dla mnie to kolejne świadectwo o pełnej i przemieniającej mocy Jezusa Chrystusa.

Wiem, że jest On w stanie uzdrowić grzesznika i tych, wobec których zgrzeszono. On jest Zbawicielem i Odkupicielem świata, który złożył Swoje życie, abyśmy mogli ponownie żyć. Powiedział: „Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym [uleczył zranione serca], ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepym przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność” [Ew. Łukasza 4:18; wyróżnienie dodane].

Wszystkim, którzy są załamani, zniewoleni, uciśnieni i być może zaślepieni bólem lub grzechem, On oferuje uzdrowienie, wyleczenie i wyzwolenie. Świadczę, że to uzdrowienie i powrót do pełni sił, które On oferuje, są realne. Czas uzdrowienia jest indywidualny, i nie możemy oceniać innej osoby pod tym względem. Ważne jest, abyśmy znaleźli niezbędny czas na uzdrowienie, i byli sami dla siebie życzliwi. Zbawiciel jest zawsze miłosierny i uważny i jest gotów zapewnić nam pomoc, której potrzebujemy.

Na ścieżce wybaczenia i uzdrowienia znajduje się wybór, aby nie utrwalać niezdrowych wzorców czy relacji w naszych rodzinach czy gdziekolwiek indziej. Wszystkim, którzy wywierają na nas wpływ, możemy okazywać życzliwość w zamian za okrucieństwo, miłość za nienawiść, delikatność za szorstkość, bezpieczeństwo za zagrożenie i spokój za spory.

Udzielanie tego, czego nam odmówiono, to pełna mocy część boskiego uzdrowienia, która jest możliwa dzięki wierze w Jezusa Chrystusa. Życie w taki sposób, że dajemy, jak powiedział Izajasz, zawój zamiast popiołu naszego życia [Ks. Izajasza 61:3], jest aktem wiary, który odwzorowuje największy przykład Zbawiciela, który wycierpiał wszystko, aby pomóc wszystkim [...].

Świadczę, że najwspanialszym przykładem miłości i wybaczenia jest przykład naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który w obliczu goryczy agonii powiedział: „Ojczy, odpuść im; bo nie wiedzą, co czynią” [Ew. Łukasza 23:34]. (Kristin M. Yee, „Zawój zamiast popiołu: Uzdrowiająca ścieżka wybaczenia”, *Liahona*, listopad 2022, str. 37–38)